

Należę do kobiet 53 tzn. przedawnionych. Proszę nie dzielić naszego rocznika, prawo powinno być równe dla wszystkich. Zanim TK rozpoznał sprawę emerytek 53 trwało to ponad 2,5 roku. Sprawy toczą się od 6 lat i nie jest to z winy kobiet że tak długo to wszystko trwa. Należy raz porządnie ustalić prawo do przeliczenia emerytury tak żeby ZUS miał przejrzyste przepisy. Niech wszystkie emerytki z 1953r będą miały jednakowe szanse na przeliczenie emerytury. Wszystkie tak samo pracowały, wychowywały dzieci tylko nie wszystkie były informowane o skutkach przejścia na wcześniejszą emeryturę. Nikt mnie nie informował, że mogę decyzję o emeryturze powszechnej wycofać skoro jest niekorzystna. Na emeryturę wcześniejszą byłam zmuszona przejść ze względu na likwidację etatu. W tamtych czasach nie było łatwo o pracę więc skorzystałam z wcześniejszej emerytury. Uważam, że skoro TK w dniu 06.03.2019 wydał Wyrok Art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Polskiej, należy potraktować kobiety 53 potraktować jednakowo a nie dzieląc je na tzn. "przedawnione, nieprzedawnione, wcześniaki". Z poważaniem K.R.